

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/8807,Czy-Pani-znajdzie-mojego-Tate-Pokaz-filmu-Kwatera-L-w-kinie-Atlantic.html>
20.04.2024, 09:01

„Czy Pani znajdzie mojego Tatę?” Pokaz filmu „Kwatera Ł” w kinie Atlantic

W warszawskim kinie Atlantic odbył się w poniedziałkowy wieczór - 25 marca 2013 - pokaz filmu Arkadiusza Gołębiowskiego „Kwatera Ł”. Film opowiada o poszukiwaniach miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego z lat 1948-1956 na warszawskim cmentarzu Powązki, w słynnej dziś kwaterze Ł. Po pokazie odbyła się prowadzona przez red. Konrada Piaseckiego dyskusja z udziałem reżysera filmu, prezesa IPN dr. Łukasza Kamińskiego i kierującego poszukiwaniami dr. hab. Krzysztofa Szwagrzyka z IPN.

Jak powiedział twórca filmu, jego głównym celem - obok pokazania prac ekshumacyjnych - było przywrócenie pamięci o bohaterach podziemia niepodległościowego. - Wciąż jest niska świadomość społeczna dotycząca ludzi, którzy po 1944 roku walczyli o wolną Polskę. Cel ten, w zgodnej ocenie widzów, udało się twórcy osiągnąć. Wszyscy byli pod wielkim wrażeniem.

Szczególne wrażenie, mówili o tym również uczestnicy panelu, zrobiła postawa młodych ludzi - antropologów, archeologów, patologów i wolontariuszy - uczestniczących w pracach na łączce. Ich zamieszczone w filmie opinie i przemyślenia były świadectwem najwyższej próby patriotyzmu, a jednocześnie wielkiej afirmacji życia i młodości. Jedna z dziewczyn opowiadała o fotografii przedstawiającej jednego z pogrzebanych w kwaterze Ł. - To był taki piękny, postawny mężczyzna, jak po AWF, „ciacho” po prostu - mówiła łamiącym się głosem pokazując na niewielką jamę i kilka



Uczestnicy panelu dyskusyjnego, od lewej: dr hab. Krzysztof Szwagrzyk, dr Łukasz Kamiński, Arkadiusz Gołębiowski i Konrad Piasecki



Na sali nie zabrakło rodzin zainteresowanych dalszymi wynikami prac, jak i przedstawicieli młodego pokolenia

kości, które po nim pozostały. Inna opowiadała o pytaniu, które zadała jej starsza kobieta: Czy Pani znajdzie mojego Tatę? Pytaniu, które wywołało łzy u pytającej i pytanej. Młodzi ludzie przeszli szkołę życia - ocenił Krzysztof Szwagrzyk - i przeszli ją bardzo dobrze. Pełna widownia kina podziękowała im oklaskami.

- Przekroczyliśmy ważny próg naszej historii - powiedział Łukasz Kamiński o pracach prowadzonych na Łączce. - Pierwsze odkryte szczątki, pierwsze dokonane identyfikacje to chwile, które zmieniają świadomość o przeszłości. Teraz mamy obiektywne dowody na to, co z tymi ludźmi robiono. Następne pokolenia będą miały materialne świadectwo, że tak właśnie było. Bo o dokonanych przez komunistów zbrodniach - mówił o tym dr Szwagrzyk - nie było żadnych dokumentów. - Wszystko było niewiadome - mówił o początkach prac. Tym bardziej, że zeznania jedyne go świadka, złożone w 1956 roku, i tak okazały się nieprawdziwe. Zarówno prezes IPN, jak i Krzysztof Szwagrzyk zapowiedzieli, że kolejne prace poszukiwacze rozpoczną się już wkrótce. Na Łączce i w innych miejscach w całej Polsce. - Nie ma innej możliwości - powiedział Kamiński.

Foto: Piotr Gajewski



Arkadiusz Gołębiowski, reżyser i producent filmu, zaprosił media do współpracy przy dystrybucji filmu